

Ukraińcy mają poważne problemy z pracą i mieszkaniami

2 kwietnia 2022

Polska wersja portalu „Business Insider” nie pozostawia wątpliwości – pracę w naszym kraju otrzyma jedynie co piąty uchodźca z Ukrainy, zaś pozostali będą musieli żyć z zasiłków wypłacanych przez państwo. Większe możliwości zatrudnienia ukraińskim obywatelom mają z kolei dawać nasi sąsiedzi z Czech i Niemiec.

Popularny serwis ekonomiczny zwraca uwagę na dużą liczbę ogłoszeń o pracy dla Ukrainek, pojawiających się głównie w mediach społecznościowych. Maja one cieszyć się sporą popularnością, bo uchodźcy chcą podejmować normalną pracę zarobkową, aby nie być obciążeniem dla Polaków przyjmujących ich w swoich własnych mieszkaniach. Oficjalnie niskie bezrobocie, według Europejskiego Urzędu Statystycznego wynoszące tylko 2,8 proc., nie oznacza jednak, że rzeczywiście w naszym kraju dostępnych jest wiele ofert pracy. Według BusinessInsider.com.pl wolnych miejsc zatrudnienia nie jest na tyle dużo, aby w kryzysowej sytuacji mogły one przyjąć wszystkie chętne osoby.

Eurostat wyliczył, że w czwartym kwartale ubiegłego roku nieobsadzonych było w Polsce 137 430 miejsc pracy. Tymczasem do Polski przyjechały już blisko 2 mln ukraińskich uchodźców, a około jedna trzecia z nich może rzeczywiście się zatrudnić. Wynika z tego, że potrzebnych byłoby około 700 tys. wakatów, czyli praca jest tylko dla co piątego ukraińskiego obywatela. Portal analizując sytuację w innych państwach przyjmujących uchodźców zauważył, że w części z nich liczba wakatów daje możliwość zatrudnienia większości Ukraińców, natomiast w pozostałych jest z tym dużo gorzej. Polska pod tym względem

znajduje się jednak na końcu stawki.

Dużo bardziej atrakcyjne rynki pracy mają między innymi Niemcy i Czechy, choć zwłaszcza w przypadku tego drugiego kraju ścieżka otrzymania pozwolenia na pracę jest bardziej wymagająca niż w Polsce. Tym samym w wymienionych wyżej krajach znajdować ma się odpowiednio 1 mln 689 tys. i 236 tys. wakatów.

Z kolei lewicowo-liberalny portal Oko.press zwraca uwagę na coraz większe problemy uchodźców z Ukrainy, którzy od końca lutego w liczbie ponad dwóch milionów przybyli do Polski. Ukraiński Dom w Warszawie odbiera po kilkaset telefonów dziennie od Ukraińców, potrzebujących pomocy w znalezieniu pracy czy dachu nad głową. Rozmówcą witryny jest dr Benjamin Cope badacz zmian społecznych z Fundacji „Nasz Wybór”, prowadzącej dodatkowo wspomniany Ukraiński Dom w Warszawie. Podkreśla on, że do Polski najczęściej przyjeżdżały osoby mające już tutaj rodzinę lub znajomych, dlatego większość z nich zamierza osiedlić się w naszym kraju na stałe. Spora grupa próbuje jednak wyjechać dalej na Zachód. Dla nich Polska jest miejscem tymczasowego pobytu, bo jest im coraz trudniej rozpocząć nowe życie. Ukraiński Dom w Warszawie odbiera blisko 800-900 telefonów dziennie od ukraińskich uchodźców, którzy potrzebują pomocy w różnych aspektach. Najczęściej chodzi im o dostęp do lekarzy i psychologów, znalezienie pracy czy mieszkania.

Polacy w ostatnich tygodniach masowo przyjmowali Ukraińców do swoich domów, zaś rząd Mateusza Morawieckiego chwalił się, że nasz kraj nie musi tworzyć obozów dla uchodźców. Problem w tym, że lokale były udostępniane uchodźcom tylko na krótki okres czasu. Obecnie trudno jest zresztą znaleźć lokum na nieco dłuższą perspektywę, bo od początku wojny na Ukrainie z rynku zniknęło blisko 60 proc. dostępnych dotychczas mieszkań.

Oko.press pisze również o kłopotach ze znalezieniem pracy przez Ukraińców. Nie znają oni bowiem języka polskiego,

dlatego z powodu bariery językowej wcale nie są chętnie zatrudniani. Dodatkowo najczęściej oferowane są im jedynie prace dorywcze lub krótkoterminowe, nie wspominając o konieczności zatrudniania się przez nich poniżej kwalifikacji. Do Polski przyjechały głównie kobiety i dzieci, stąd kolejnym problemem z zatrudnianiem Ukraińców jest znalezienie opieki nad najmłodszymi. Poza tym ukraińskie kobiety zmagają się od wielu lat z łamaniem praw pracowniczych, a przyjęcie tak wielu imigrantów w krótkim czasie jest pod tym względem szkodliwe dla nich samych.

Cope konstatuje w rozmowie z Oko.press, że krokiem w dobrym kierunku jest przyjęta niedawno Ustawa o pomocy ukraińskim uchodźcom, która otworzyła szeroko polski rynek pracy. Jego zdaniem należy jednak „pomagać wszystkim ludziom równo i zgodnie z obowiązującym prawem”, dlatego apeluje on również o przyjęcie w Polsce osób przebywających na polsko-białoruskiej granicy.

Na podstawie: Oko.press, [BusinessInsider.com.pl](https://businessinsider.com.pl)

Źródło: Autonom.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net